**WYCHOWANIE DO ŻYCIA W RODZINIE – KLASA VII A**

**– zakres nauczania na tydzień od 30 marca do 4 kwietnia**

**TEMAT: ETAPY DOJRZAŁOŚCI**

PRZECZYTAJ TEKST

Co rozumiemy pod pojęciem dojrzałości? Jeżeli owoc jest dojrzały, to jest piękny, smaczny, jest gotowy do oderwania się od drzewa, aby tworzyć nowe życie; osiągnął on swą pełnię.

Człowiek dojrzewa na różnych poziomach – cieleśnie, psychicznie, społecznie, duchowo, przy czym dużą rolę odgrywają kontakty z innymi ludźmi.

Proces dojrzewania osobowego przebiega zwykle skokowo, zwłaszcza poprzez konflikty i przeżywane cierpienia, mniejsze lub większe. W sytuacjach konfliktowych musimy decydować i wybierać, wówczas wzmaga się też refleksja nad swoim postępowaniem i nad otoczeniem. Każdy wewnętrzny konflikt przebiegający między wartością wyższą a niższą jest zarazem próbą charakteru, jak i jego kryzysem; kryzysem, z którego charakter zawsze wychodzi zmieniony. Albo się wzmacnia i rozwija przez wybór wartości wyższej, albo osłabia i cofa do form prymitywniejszych, gdy zwycięża potrzeba niższa. Toteż ludzie, o których mówimy, że życie układa się im „po różach”, tzw. „dzieci szczęścia”, rzadko osiągają pełniejszą dojrzałość, a mogą pozostać na stałe wręcz osobami infantylnymi. Pamiętać też trzeba, że dojrzałość psychiczna, osobowa, nie jest równoznaczna ani z wiekiem ani z wykształceniem, że każdy człowiek posiada osobowość i każdy powołany jest do rozwoju i do dojrzałości psychicznej.

**Rozwój fizyczny** człowieka jest ważny, ale sam nie zadowala człowieka, gdyż stanowi tylko cząstkę człowieczeństwa. W naszym psychicznym rozwoju jesteśmy ciągle w drodze. Kazimierz Dąbrowski, znany psycholog i psychiatra, powiedział: „Kto znajduje się w drodze ku dojrzałości, ten jest już dojrzały”. Jest w tym wielka racja, gdyż zasadnicze znaczenie ma chęć rozwijania się i pewien stały wysiłek w tym kierunku, który niestety nie u każdego człowieka występuje. Są ludzie, u których górę wzięło pragnienie osiągnięcia bogactwa lub przyjemności za każdą cenę, egoizm lub gnuśność życiowa.

**Dojrzałość społeczna**

Podstawową jej cechą jest to, że człowiek dorosły (i zdrowy) nie jest ciężarem dla społeczeństwa, ale potrafi i dąży do tego, aby samemu na swoje utrzymanie zapracować. Uspołecznienie jest to wyjście poza ciasny krąg tylko swoich potrzeb i zainteresowań, to jest dostrzeganie obok siebie innych, interesowanie się otoczeniem, ludźmi, krajem i światem wraz z czynnym zaangażowaniem się w życie otaczającej społeczności. Jest to skłonność do zaangażowania się również bezinteresownego, raczej dla dobra społecznego, aniżeli dla korzyści lub pochwały. Jest to też poczucie solidarności i współodpowiedzialności ze swą społecznością i krajem. Łatwo jest popaść w rozgoryczenie i narzekanie, trudniej natomiast myśleć pomimo trudności: czy mogę ze swej strony przyczynić się w jakikolwiek sposób do dobra choćby na najskromniejszym odcinku, **na ile mnie stać?**

**Dojrzałość intelektualna (umysłowa)**

Tutaj nie tyle chodzi o poziom wykształcenia, ile o obiektywizm, tzn. o realne i aktywne patrzenie i myślenie oraz o zgodne z rzeczywistością ocenianie spraw, chodzi więc o skłonność do refleksji i do analizowania spraw. Trzeba też umieć wybrać swoją życiową drogę, czyli odkryć swe życiowe powołanie. Ważny jest wybór swoich największych wartości i konsekwentne dążenie do nich, czyli życie zgodne z nimi. Dochodzi do tego odpowiedzialność za swoje postępowanie, za swoje zadania i obowiązki.

Człowiek jest powołany do istnienia z daru swego Stwórcy, chodzi więc o to, aby zrozumiał wielkość tego daru, aby go chętnie przyjął i zaakceptował. Chodzi o widzenie siebie możliwie realnie, z wadami ale i z talentami i możliwościami oraz o akceptację siebie samego, która jest w życiu bardzo ważna. Bez samoakceptacji podlega się skłonnościom do różnych kompleksów, urazów i nerwic. Ważna jest też akceptacja siebie jako kobiety i mężczyzny. Samoakceptacja ułatwia też życzliwe nastawienie i akceptację innych.

Wymienić tu trzeba jeszcze twórczość, która cechuje każdą dojrzałą osobę. Pod pojęciem twórczości rozumiemy nie tylko jakieś artystyczne czy naukowe działania, ale także wychowanie dzieci, tworzenie atmosfery domowej i każdą pracę, w którą wkłada się swoje zaangażowanie i coś z samego siebie.

**Dojrzałość emocjonalna (uczuciowa)**

Jest to dojrzałość w dziedzinie uczuć i zmysłów. Uczuciowość jest wielką wartością, ale może być też czynnikiem chaosu, tak jak nieuregulowana rzeka, która zalewa łąki, wsie i miasta, natomiast uregulowana przynosi całej okolicy korzyści. Podobnie jest z naszą emocjonalnością − jeśli podlega rozumowi i poczuciu odpowiedzialności, wówczas jest wielkim bogactwem ludzkiej natury. Uczuciowość zbliża nas do ludzi i do świata oraz nadaje ton i siłę naszym działaniom.

Aby można było mówić o człowieku dojrzałym, siły uczuciowe muszą podporządkować się całej osobowości i zespolić się harmonijnie z rozumem. W ten sposób rozum korzysta z pokładów energii i radości, których źródło stanowi uczuciowość. Jest to ważne w każdym stanie życia, także w rodzinie. Wyobraźmy sobie, że w kimś, kto żyje w małżeństwie, powstaje uczucie do osoby trzeciej. Poddanie się temu uczuciu doprowadzi na pewno do tragedii życiowej. Natomiast człowiek odpowiedzialny potrafi sobie wytłumaczyć, że uczucie to nie powinno być przez niego akceptowane, potrafi je opanować i stłumić dla dobra własnej rodziny i raz obranej drogi życia. W rezultacie przyniesie mu to głębokie wewnętrzne zadowolenie i wpłynie na umocnienie więzi małżeńskiej.

**Dojrzałość duchowa**

Dojrzałość człowieka można też rozpatrywać w dziedzinie duchowej, która polega przede wszystkim na szukaniu prawdy i konsekwentnym dążeniu do niej. Człowiek jest istotą zależną i nie jest samowystarczalny, toteż rozwija się najlepiej i najpełniej, kiedy jego największą wartością jest Pan Bóg. Bowiem człowiek stworzony został przez Boga z miłości i „niespokojne jest serce człowieka, dopóki nie spocznie w Bogu” (św. Augustyn). Bóg jest naszym początkiem i naszym celem. Stworzył nas w taki sposób, że jest w nas zdolność do udziału w Jego życiu. Do tego potrzebna jest pomoc łaski, która wzmacnia i uzdrawia naszą naturę. Św. Tomasz z Akwinu pisze: „Łaska buduje na naturze”, tzn. nie sprzeciwia się naszej naturze i posiadanym zdolnościom, ale im sprzyja.